

Państwowy Zespół Pieśni i Tańca "Śląsk" przybywa do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W dniu 5 bm. przybywa do Warszawy Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca "Śląsk", który da w stolicy swe pierwsze publiczne występy.

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 262 (1681) - Rzeszów, piątek 5 listopada 1954 r.

Przedsiębiorstwa budowlane meldują o wykonaniu planu rocznego

W dniu 27 października 1954 r. załoga Kierownictwa Odcinka Robót nr 5 w Mielcu (podległa ZBM Stalowa Wola) wykonała roczne zadania planu produkcyjnego...

Przedsiębiorstwa Powiatowego w Nisku, w wyniku realizacji długofalowego zobowiązania, dotyczącego wykonania rocznego planu na dzień 7 listopada br., już w dniu 28 października 1954 r. zameldowała o wykonaniu rocznego planu...

Ant Jedno pytanie bez odpowiedzi

Rozpoczęły się w całym województwie rzeszowskim zebrania, na których wysuwani są kandydaci do gromadzkich rad narodowych.

Na zebraniach tych - tak szeroko jak w każdej innej dyskusji - nie brak oponentów - są pytania i wątpliwości, powstają także inne niejasności. Wymagają one odpowiedzi i wyjaśnienia.

Toteż rola agitatora w kampanii wyborczej do rad narodowych jest i trudna i odpowiedzialna.

Oto na przykład na jednym z zebrania, na którym wysuwano kandydatów do Powiatowej Rady Narodowej omawiano program wyborczy Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego...

Gdy mówił, wielu ludzi obecnym na tym zebraniu, oglądało się w jego stronę, dając się odczuć, że te sprawy bardzo ich obchodzą.

A tymczasem sens był. Trzeba było otwarcie powiedzieć i jasno postawić sprawę naszych węgłów jeszcze poważniejszych trudności. Należało przy-

pomnieć ludziom dziedzictwo zacofania gospodarczego, jakie przeżyliśmy po rządach kapitalistycznych, wyniszczenie kraju wojną i okupacją, powiedzieć o przyczynach nie nadążania rolnictwa za przemysłem...

Trzeba było powiedzieć także, że te trudności nie mogą zasilone nam naszych wielkich osiągnięć i perspektywy przyszłości.

A tymczasem - na wspomnianym zebraniu nie tylko nie wykorzystano nadarzącej się okazji do wyjaśnienia nurtujących wielu ludzi wątpliwości, ale równocześnie niejednemu zamknięto na przyszłość usta.

Nasz aktyw partyjny a przede wszystkim agitatorzy niejednokrotnie nie zdają sobie sprawy z tego, że często właśnie pytający, ci, którzy śmiało przyznają się do swych wątpliwości, to ludzie myślący i uczciwi.

Oczywiście w naszej pracy politycznej spotkamy wrogie plotki i oszczerstwa. Agitator winien radykalnie rozprawić się z nimi, pamiętając jednak, że wroga plotkę powtarza nie raz człowiek uczciwy, a tylko nieświadomy, że trzeba do niego przemówić celnym argumentem.

Wszystko wyjaśnić powinien dobry agitator. Odpowiedzieć na każde pytanie, rozwiać każdą wątpliwość. Tylko wtedy kampania wyborów do rad narodowych stanie się prawdziwą szkołą polityczną, szkołą, w której wzrosnie świadomość i aktywność milionów ludzi pracy, a rozbić zostaną i zdeciemaskowane wrogie kłopotania.

Dzień naszego województwa

37 rocznicę Rewolucji Październikowej załogi budowlane cczą przyspieszaniem oddawania nowych budynków do użytku

(e) Zaciągając warty produkcyjne na swoich stanowiskach roboczych załogi budowlane BPP Krosno postanowiły skrócić cykl produkcyjny poszczególnych budynków...

łoga budowy w PGR w Krasnowie skróci cykl budowy o 2.000 roboczo-godzin.

Wśród robotników pracujących na budowach w Stalowej Woli na czoło wysunęła się brigada murarska Jana Maciurzyńskiego...

Inż. M. Jodeluk - podejmując wartość jako pierwszy z kierowników budów - wezwał wszystkich kierowników budów, by zaciągając warty zabezpieczyli właściwie prowadzenie robót w okresie zimowym...

Spoleczeństwo Przemysłu sprawdza spisy wyborców

W Przemysłu pomyślnie przebiega akcja sprawdzania spisów. Cieszy się ona dużym zainteresowaniem mieszkańców. Już od godziny 12-tej w dniu drugiego listopada...

Do Prezydium MRN wpłynęło już kilka reklamacji od tych obywateli, którzy nie znaleźli swych nazwisk na spisach wyborców.

Podobne zainteresowanie spisami wyborców widać wśród mieszkańców wsi przemyskiej.

Dynamo Kijów - Włókniarz Łódź 5:3 (5:1)

ŁÓDŹ (PAP). Piłkarze kijowskiemu Dynamo w swoim trzecim meczu w Polsce spotkali się 4 bm. w Łodzi z miejscowym Włókniarzem wygrywając 5:3 (5:1).



W dniu 31 października 1954 r. w lokalach obwodowych komisji wyborczych wyłożone zostały do ogólnego wglądu spisy wyborców.

Od dnia wyborów do rad narodowych dzieli nas już tylko 1 miesiąc. Przed nowymi radami wybranymi w grudniu staną nowe pilne zadania do realizacji.

Chłop ze wsi Krzemienica mówi o zadaniach Gromadzkiej Rady Narodowej

Jak przygotowujecie się do wyborów do rad narodowych?

W naszej przyszłej gromadzie Krzemienica znajduje się chłopcy z 2 wsi: z samej Krzemienicy i z Roźniat. Utworzenie Gromadzkiej Rady Narodowej u nas będzie prawdziwym dobrodziejstwem dla obu wsi.

Chłopcy z naszej wsi potrafili docenić znaczenie reformy podziału administracyjnego i wagi zbliżających się wyborów.

Teraz dla uczczenia zbliżających się wyborów postanowiliśmy wykonać ogrodzenie szkoły. Każdy kto przyjeżdża do naszej wsi może zobaczyć, że zobowiązanie z powodzeniem realizujemy.

Jakie najpilniejsze zadania według Was powinna zrealizować przyszła Gromadzka Rada Narodowa w Waszej wsi?

Myślę, że najważniejszym byłaby sprawa zagospodarowania słabo dotychczas wykorzystanych ziem. Mamy np. w naszej wsi past-

Nasi kandydaci

Do Karola Szpunara dostaliśmy się po mozolnej walki z rozróżnionych, glinianych zboczach pagórków, które z czterech stron otaczają położoną w dolinie wioskę.

"W Handlówce gospodaruję od najmłodszych lat. Przed wojną brałem udział w ruchu ludowym. Po wyzwoleniu jak wszędzie tak i u nas było ciężko. Grasowały bandy. Po powrocie z pola plug trzeba było zamieścić na automat. Od lat ma mi już spokój, - spokojnie i dobrze można gospodarować. Ziemię mamy dobrą - pszenicy sieje więcej niż żyta. Prawie każdy we wsi duży hoduje a i ja nie chcę być gorszym, 3 szt. bydła, świnię - oto moja skromna hodowla. Gospodaruję tak, abym miał pod dostatkiem dla siebie i dla państwa. Obowiązek wobec państwa wykonuję jak nakazuje mi moja chłopska ambicja - w całości i w terminie. Resztę to już chyba wiecie...

Szpunara ma na myśli ostatnie zebranie gromadzkie, na którym wysunęto jego kandydaturę do Powiatowej Rady Narodowej.

Kandydat do PRN to już starszy człowiek. Siwe kosmyki włosów spadają mu na policzki zmarszczkami czoła. Ale nie dla starszych lat, nie dla siwych włosów szanują go tutaj wszyscy w gromadzie. Szanują go i darzą pełnym zaufaniem za to, że ofiarnie bronił ich dobytek przed bandytami, że na swojej gospodarce pracuje wzorowo, że będąc radnym GRN, wszystkie ich sprawy zatwalał z gospodarską troską. (11.)

Prośby, wnioski i zażalenia - wysuwane na zebraniach przedwyborczych nie są... przysłowiowym grochem rzucającym o ścianę

(i) W okresie przedwyborczym na wielu zebraniach, które odbyły się w naszym mieście w dyskusjach niejednokrotnie rozwijających się bardzo szeroko przedstawiciele społeczeństwa rzeszowskiego ukazywali bolączki, niedociągnięcia naszego codziennego życia, proponowali wprowadzenie różnych zmian.

Wysunęte wnioski wraz z protokołami z zebrania zostały oddane do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, gdzie z kolei kieruje się je do odpowiednich działów zajmujących się ich realizacją.

Tak np. na jednym z zebrania w Staroniu wysunęto został projekt założenia dwóch sklepów mięsnych i spożywczych, które rozwiązałyby sprawę codziennego zaopatrzenia się mieszkańców w ar-

tykuły pierwszej potrzeby. Wniosek ten przekazano Wydziałowi Gospodarki Komunalnej przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, który zajął się wyszukaniem odpowiednich lokali. Następnie porozumiano się z MHM i MHD, by te wykorzystując swój fundusz inwestycyjny zajęły się uruchomieniem tych sklepów. W rezultacie mieszkańcy Staroniu otrzymają sklepy w krótkim czasie.

Podobnie postępuje się także w innych wypadkach. Np. w sprawie budowy mostka na rzece odpowiedni wydział oddał sprawę Miejskiemu Przedsiębiorstwu Robót Drogowych, które zajmuje się nią dostarczając materiał i fachowców. Przykładów można by przytoczyć wiele; a więc załatwianie sprawy złego funkcjonowania

wodociągów, przydzielenie mieszkańca, usprawnienie usług udzielanych przez MKS, służbę zdrowia itp.

Wszystkie te sprawy dzięki staraniom Prezydium Miejskiej Rady Narodowej są w miarę możliwości regulowane i załatwiane. Lecz funkcja Prezydium nie ogranicza się tylko do przekazania sprawy jednemu z przedsiębiorstw. W wielu wypadkach PMRN czerpiąc z tzw. budżetu dodatku kowego udziela potrzebnych funduszy po uprzednim uchwaleniu na co mają być użyte. Najbliższą tego rodzaju sesja odbędzie się 9 listopada, która zajmie się rozdziałem budżetu na zrealizowanie wniosków wysunętych na zebraniach przedwyborczych.

(hem)

wisko gromadzkie. Jest tego 12 ha. Nikt go nie uprawia, trawa jest licha i korzyści żadnych prawie z niego nie ma. Trzeba by pomyśleć o pielęgnowaniu tego pastwiska, o nawożeniu go nawozami sztucznymi, o racjonalnym jego zagospodarowaniu. Jest też parę ha zabagnionych nieużytków. Gdyby je zmeliorować byłby z nich jakiś pożytek. Muszą się tym zająć fachowcy, a Gromadzka Rada Narodowa musi tej sprawę dopilnować.

Przyszła Rada musi nakreślić sobie perspektywiczny plan rozwoju produkcji rolnej i ściśle go realizować. W Roźniatach gospodarzy spółdzielnia produkcyjna. Plony, zwłaszcza ziemniaków miała piękne. Przeszkadzają jednak w jej rozwoju wewnętrzne swary członków. Myślę, że gdy Gromadzka Rada Narodowa będzie bliżej Roźniat, zamie się ją do spółdzielni i podciągnie ją do rzędu wzorowych gospodarstw. Wtedy na pewno martwy dotychczas komitet założycielski w naszej wsi rozwinię szerszą działalność.

Są jeszcze inne sprawy, którymi dotychczasowa GRN nie zajmowała się dostatecznie. Pły nie np. przez środek naszej wsi odkryty kanał. Zanieczyszcza powietrze. Można by go było uregulować i przykryć płytami, albo skierować poza wieś, w nowe tożysko. To też zadanie dla Gromadzkiej Rady.

Przydałoby się przedszkole we wsi. W czasie pilnych prac w polu dzieci te od 3-7 lat, nie są otoczone dostateczną opieką. Łażą po drodze. O wypadek nie trudno. Były propozycje z Wydziału Oświaty Prezydium PRN, by przedszkole uruchomić. Myślę, że gdy Gromadzka Rada Narodowa rozpocznie swoją pracę wyjdą inne jeszcze sprawy. Ale, że Rada będzie bliżej chłopca trafi je szybciej rozpatrzyć i załatwić. Trzeba jednak do rad wybrać najlepszych ludzi, tych, którzy swoją pracę gwarantują, że będą realizować żądania swoich wyborców.

Rozmawiał: A. SOCHA

Odpowiadamy

na pytania czytelników

JAK BĘDIEMY GŁOSOWAĆ?

Do redakcji napływają codziennie listy w których czytelnicy proszą o obszerniejsze wyjaśnienie pierwszego rozdziału ordynacji wyborczej stwierdzającego, że wybory są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym.

Powieszność wyborów jest zapewniona zarówno w samym głosowaniu jak i w prawie wybieralności.

Oznacza to, że każdy obywatel niezależnie od płci, przynależności rasowej czy narodowej, wyznania, wykształcenia, jeśli skończył 18 rok życia i nie jest pozbawiony praw obywatelskich wyrokiem sądu lub chory umysłowo — ma prawo wybierania.

To podstawowe prawo obywatelskie było systematycznie gwałcone w Polsce przedwojenowej, jak gwałcone jest i dzisiaj w krajach kapitalistycznych.

U nas powszechność wyborów jest zapewniona w ordynacji wyborczej nie tylko w dziedzinie prawa głosowania, ale i w dziedzinie prawa wybieralności. Znaczy to, że każdy kto ma prawo wybierać, może być również wybrany do rady.

Nasza ordynacja wyborcza zapewniając powszechność czynnego i biernego prawa wyborczego przewiduje najbardziej demokratyczną formę zgłaszania kandydatów na członków rady. Mianowicie prawo zgłaszania przysługuje organizacjom politycznym, zawodowym i spółdzielczym, ZSCh, ZMP jak równie innym organizacjom społecznym ludu pracującego. War to tutaj przypomnieć, że w Polsce kapitalistycznej wysuwanie kandydatów do władz ustawodawczych odbywało się w ciszy gabinetów sanacyjnych polityków.

W WYBORACH DO RAD NARODOWYCH WSZYSKY OBYWATELE MAJĄ RÓWNE PRAWA.

W Polsce przedwojenowej słynne były chwytty z tzw. geografii wyborczą. Tak np. proletariat Górnego Śląska, choć bardzo liczny wybierał mniej przedstawicieli niż taki np. okręg rolniczy jak Płock, gdzie wobec znaczących wpływów obszarników i kulaków łatwiej przychodziło burżuazji oszukać wyborcę i przeprowadzić swoich kandydatów.

Nasza ordynacja przewiduje, że każdy obywatel ma jeden głos i że ilość kandydatów w danym okręgu zależy od ilości mieszkańców.

Nasi korespondenci i czytelnicy piszą

Dobrze i źle o pracy rad narodowych

Kampania przedwyborcza coraz żywiej interesują się obywatele naszego województwa. Widac to chociażby z listów, jakie nasza redakcja otrzymuje codziennie — od korespondentów i czytelników. Piszą oni o pracy rad narodowych — piszą o osiągnięciach i brakach. O osiągnięciach po to, by inne rady mogły brać wzór, o brakach po to, by je usunęto i nie popełniano w przyszłości.

Widać to chociażby z listów, jakie nasza redakcja otrzymuje codziennie — od korespondentów i czytelników. Piszą oni o pracy rad narodowych — piszą o osiągnięciach i brakach. O osiągnięciach po to, by inne rady mogły brać wzór, o brakach po to, by je usunęto i nie popełniano w przyszłości.

„Hordy hitlerowskie zburzyły prawie doszczętnie Zmigród (pow. Jasło). Jeszcze kilka lat temu Zmigród wyglądał jak kupa guzu. A dziś w Zmigrodzie i okolicznych wioskach zanikają ślady wojny. Niemala to zasługa Gminnej Rady Narodowej w Zmigrodzie, że jest Ośrodek Zdrowia, szkoła podstawowa i liceum ogólnokształcące, gdzie uczą się chłopcy synowie i córki. Jest także gminna biblioteka z punktami bibliotecznymi prawie w każdej gromadzie, świetlica, w której przyjemnie i pożytecznie spędza czas młodzież. Rozwija się życie kulturalne i oświatowe we wszystkich gromadach zmigrodzkiej gminy. Wiele jednak jeszcze jest do zrobienia — przydałoby się w samym Zmigrodzie światło elektryczne — ale i o tym też myśli Gminna Rada Narodowa“ — pisze nam czytelnik ze Zmigrodu — Roman Kotowicz.

Ważną mieszkaniową, ale wspomniane prezydium jakiego nie interesuje się potrzebami mieszkańców.

Należałoby też wspomnieć, że zarówno w samym mieście Nisku, jak i tym powiecie nie ma żadnego domu kultury. Tak więc życie kulturalne - oświatowe w Nisku pozostawia wiele do życzenia. Nie mając odpowiedniej rozrywki kulturalnej — pisze dalej czytelnik — młodzież można spotkać w barze często w stanie nietrzeźwym. Często przesiadywania w barze kończą się awanturami na ulicach. Tymi sprawami jakoś do tej pory nie zajęło się Prezydium MRN w Nisku, nie zainteresowało tym odpowiednich wydziałów i komisji.

Ma rację czytelnik z Zbyszynowa, który pisze o za niedbaniu obywateli przez wagowego punktu składowania buraków cukrowych na stacji Sandomierz, ob. Kazimierza Kurasia. — W wielkim trudzie i nakładzie pracy starali się rolnicy, aby uzyskać jak największe plony buraka cukrowego. Buraki przywieźli na punkt składowania, a tu — pisze z oburzeniem czytelnik — przyłapał ich jak pszczoły po ciezkim obstrzale ar tylerijskim.

Buraki leżą porozrucane między torami kolejowymi, gniją w błocie, a odpowiedzialny za punkt składowania Kurasa flirtuje sobie z miastem mając placem składowania i szybko obsługujących plantatorów przywozjących buraki.

Nie lepiej wygląda skład słomy lnianej i konopi prowadzony przez pracowników Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych. Kto ma się tym zająć? Kto ma napieżkować bumelantów? — Ta sprawa też dotyczy rady narodowej, a ściślej mówiąc referatu rolnego Prezydium GRN w Zbyszynowie. Jego praca nie kończy się, a bynajmniej nie powinna się kończyć na zakontraktowa-

nium upraw przemysłowych, ale także o tym muszą pamiętać pracownicy referatu rolnego, żeby przy dostawie nie tracił chłop ani też państwo.

Sprawa, o której piszą czytelnicy z Niebylca, również ma związek z pracą gminnej rady narodowej. Ani radni, ani członkowie Prezydium GRN w Niebylcu nie zainteresowali się młodym chłopakiem Wojciechem Łukaszem, służącym u Jana Kozaka w gromadzie Konieczkowa. — Od grudnia 1953 r. 17-letni Wojtek jest na służbie u Jana Kozaka, który kupił mu za blisko rok pracy liche drelichowe ubranie i buty gumowe — piszą czytelnicy.

Ojciec Wojtka zdaje sobie sprawę, że synowi dzieje się krzywda, ale w obawie, iż Kozak nie zapłaci za blisko roczną pracę, nie każe synowi odchodzić. A przecież przed chłopakiem świat stoi otworem. Władza ludowa stworzyła mu szerokie perspektywy. Wojtek może pracować sam na siebie, a nie na Kozaka. Jeżeli ma zamiłowanie do pracy na roli, może zostać traktorzystą, ziemia niezagospodarowana jeszcze czeka na młode ręce.

Trudno nie przyznać racji czytelnikom z Niebylca, którzy nie mogą patrzeć na krzywdę, jaka dzieje się młode demu chłopakowi. Dziwią się też czytelnicy dlaczego nie zainteresowali się tą sprawą członkowie Prezydium GRN w Niebylcu?

Przytoczone sprawy poruszone wyżej przez naszych korespondentów i czytelników są pozornie różne, ale zbiegają się z sobą — wszystkie dotyczą pracy rad narodowych ich prezydiów i aparatów. Piszą o tym korespondenci i czytelnicy dlatego, aby godnych ludzi wybierać do rad narodowych, takich, którzy będą na codzień żyć sprawami szerokich rzesz ludności, którzy nie przejdą obojętnie nawet wobec drobnych spraw, codziennych trosk i kłopotów człowieka pracy.

Stap.

Z problemów IV Wojewódzkiej Konferencji PZPR

PGR-owskie „chwasty“

Nie trzeba być fachowcem aby zrozumieć, że na nie dość starannie uprawianej glebie, zawsze wyrastać będą chwasty. Analogię tę w pewnym sensie dalo by się zastosować do panującej sytuacji w niektórych naszych PGR-ach choć chodzi tu o inny gatunek „chwastów“. Tym „chwastem“ będą w wielu wypadkach ci, którzy przeszkadzają wyrosnięciu i rozwojowi zdrowej i potrzebnej inicjatywy robotników.

wy zboża, mleka i żywności. Podobnie — przykład umiejętnego gospodarowania daje PGR Posada Leska, który na gorzyskich glebach osiągnął w tym roku 12 q pszenicy z ha, zakończył w terminie siewy zbóż ozimych, przeprowadził wykopki i omłoty, a przy tym zrealizował obowiązkowe dostawy w 200 proc.

O wszystkich gospodarstwach tak powiedzieć nie możemy. Wiele z nich gospodarzy się jeszcze nieudolnie, niechlujnie a jak wskazywali na konferencji towarzyszy — kradzieże, pijalstwo, marnotrawstwo jest w niektórych PGR-ach na porządku dziennym.

W gospodarstwie zmgrodzkim (pow. Jasło) pozostawiono np. w lesie stownik i trzeba było dopiero interwencji władz powiatowych, aby trafił on na właściwe miejsce. W zespole Olszanica — o czym mówił tow. Koryl — sekretarz KP z Leska na skutek niedbalstwa, marnotrawstwa traktory produkowane rok, dwa lata temu już dziś są poniszczone i niezdatne do użytku.

A liczą w naszych PGR-ach jest niechlujstwa i bez troski i uprawie gleby, w stosowaniu odpowiednich zabiegów agrotechnicznych? W PGR Grab (pow. Jasło) zamiast zasiać n.p. zgodnie z wymogami tamtejszej gleby, zboże jare — posiano ozime. Wynik tego był taki, że zbory były prawie o 3 l pół raza mniejsze niż zaplanowano. Podobnie rzecz miała się z burakami cukrowymi, które zasiane zostały na nieodpowiedniej pod tę uprawę glebie.

Wyczyść PGR-owskie kadry z marnotrawców, złodziei i nieuków

Przykładów ogromnych a często karygodnych zaniedbań gospodarczych znaleźć można w niemal każdym gospodarstwie dziesiątki. Gdzie tkwi tego przyczyna?

Zabierając na konferencji głos tow. Amfisa Samkowicz sekretarz Komitetu Zespołowego PGR Szószów — wskażywała istotne źródła zła w PGR.

„Główną przyczyną — mówiła ona — tego, że PGR-y nie wykonywały zadań II Zjazdu jest to, że administracja często jeszcze nie troszczy się o gospodarstwa, a widzi tylko własny interes“. Bezspornie — w zabagnieniu PGR-owskich kadr szukać należy zasadniczej przyczyny tego, że wiele PGR-ów gospodarzy się niechlujnie i nieudolnie. Wśród niektórych dyrektorów PGR i innych pracowników administracji znajdują jemu ludzi, których cechuje nie tylko nieudolność w gospodarowaniu, tolerancja i pobłażliwość w stosunku do istniejącego w PGR-ach zła, ale sami często są „anymi kombinatorami, kumotami, ludźmi lekceważącymi wytyczne naszej partii.“

W Niemcowie do niedawna np. jeszcze kierowali gospodarstwem ludzie, którzy krzywdzili robotników, ustalając wynagrodzenia robotnikom „z pały“ niezgodnie ze stanem faktycznym. Ci sami kombinatory zamiast kontrolować i czuwać nad gospodarstwem sprowadzała do niego swoje rodziny, by wykłótnie żyć a nie pracować. Przykładem „pańskiego“ stosunku do PGR-owskich robotników, przykładem kombinatorstwa i okradania państwa są wypiadki w Olszanicy — o których mówił na konferencji tow. Koryl: — podczas gdy niektórzy robotnicy nie mieli gdzie mieszkać, urzędnicy PGR urządzali sobie wygodne mieszkania za państwowe, PGR-owskie pieniądze.

Niektórzy dyrektorzy, jak

partyjnych w PGR-ach, a co za tym idzie tolerancja istniejącego zła, uzasadnienie znajduje w tym, że instancje partyjne nie przyszły im z rzeczową, konkretną i przemyślaną pomocą, a jest ona nadal akcyjna i niedostateczna.

Tow. Samkowicz mówiła na konferencji: „Jeśli zdarzy się, że ktoś z Komitetu Powiatowego pokusi się wyjechać do PGR-u, to tylko tam, gdzie prowadzi lepsza droga, a jak jest ona gorsza, to przez całe miesiące nie widzi się w gospodarstwie nikogo z instancji.“

A jak wygląda pomoc nawet już przyjeżdżających towarzyszy? „Zamiast np. przyjechać do nas — mówiła tow. Samkowicz — przed zebraniem partyjnym, zainteresować się jego przygotowaniem, skontrolować referując go, pouczyć go, wpada się 3 minuty przed rozpoczęciem po to, aby skrytykować członków i sekretarza, narobić krzyku, „podbić delegację i z powrotem odeszać. Robią tak nie tylko niektórzy pracownicy KP, nie inaczej wygłada „wizyta“ wielu pracowników Ministerstwa PGR oraz niektórych instruktorów KW. Taka robota absolutnie niewiele nam pomaga.“

Te krótkie uwagi o stylu pracy instancji partyjnych i ich pracowników są charakterystyczne dla wielu naszych komitetów. Jeśli one nie przełamia tych słabości, nie otoczą organizacji partyjnych troskliwą i codzienną opieką, nie pomogą nadawać im kierunku pracy — nie będzie można mówić o lepszych wynikach w gospodarstwach naszych PGR-ów. Dotyczy to zresztą także kierownictwa organizacji związkowej i młodzieżowej.

Określony Zarząd Zw. Zaw. Pracowników Rolnych w Przemysłu — o czym mówiła również tow. Samkowicz — nie dość że nie kieruje pracą rad związkowych, względnie robi to daleko nieudolnie, obojętnie przy tym przyjmuje oddolne sygnały mówiące o szkodliwym postępowaniu niektórych dyrektorów czy pracowników PGR.

Dobra praca PGR-ów to sprawa wzrostu produkcji rolnej — warunkiem podniesienia poziomu życiowego mas pracujących w kraju. W szlachetnej walce całego narodu o przyspieszenie tego wielkiego celu — państwowe gospodarstwa rolne w swej gospodarce wykazują mu szą zdecydowaną poprawę.

Z. WÓJTOWICZ

Z programu wyborczego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Rzeszowie



Dotychczas szerokiej elektryfikacji rolnictwa. Będziemy coraz lepiej zaspokajać rosnące potrzeby kulturalne i mas. Wzbogacimy życie kulturalne wsi nowymi formami pracy oświatowo - kulturalnej. W każdej gromadzie będzie świetlica, zespół artystyczny i teatralny.

Suszone owoce mak, konserwy rybne nab wać będą mogły gospodynie domowe

Rzeszowskie sklepy spożywcze z uwagą na zbliżający się okres zimowy zaopatrzone zostały w większe niż do tej pory ilości poszukiwanych artykułów.

W listopadzie w handlu detalicznym zostanie rozprowadzonych 17 ton suszonych owoców jabłek, gruszek i śliwek, a także 7 ton maku, którego brak było dotychczas. Równocześnie przygotowano około 31.500 kg konserw przetworów owocowych i warzywniczych oraz duże zapasy śledzi w marynach i konserw rybnych. Wszystkie te artykuły ukazały się w sprzedaży w sklepach MHD i straganach już z dniem 8 listopada.

Ponadto MHD uruchomiło punkt sprzedaży placowej ziemniaków przy ul. Króla Kazimierza, chcąc, by mieszkańcy Rzeszowa należycie się w nie zaopatrzyli.

Już wkrótce nowy konkurs filmowy

Centrala Wynajmu Filmów Ekspozytura w Rzeszowie i redakcja „Nowin Rzeszowskich” organizuje w ramach „Przeglądu Filmów Polskich” konkurs filmowy. Konkurs polegać będzie na odgadnięciu z umieszczonych kolejno fotostopów tytułu filmu oraz nazwiska reżysera.

Fotostop umieszczane będą kolejno od 1 do 14 numeru, a wraz z ostatnim (14-tym) fotostopem zamieścimy kupon, na którym należy nadesłać rozwiązanie konkursu na adres Centrali Wynajmu Filmów Ekspozytura w Rzeszowie ul. Rejtana 4 — do dnia 15 grudnia 1954 r.

Za trafne rozwiązanie konkursu przyznane będą cenne nagrody.

Nowe instrumenty muzyczne produkcji polskiej

Warszawska Spółdzielnia Muzyczna „Ton” przystąpiła do produkcji werbli, które jednocześnie spełniają rolę innego instrumentu, a mianowicie kotłów do muzyki jazzowej. Zmiane rodzaju instrumentu uzyskuje się po odpowiednim nastawieniu specjalnego przełącznika.

Spółdzielnia „Ton” rozpoczęła również wytwarzanie poszukiwanych na rynku muzycznym hebanowych ustników do klarnetów i saksofonów, które dotychczas sprządzane były z zagranicy.

800 metrów naprawionej drogi piękny zieleniec dobrze wyposażone świetlice

Piękne wyniki pracy przemyskich komitetów blokowych

Przemyskie komitety blokowe mają już kilkuletnie doświadczenie. Ich praca jednak różnie w różnych rejonach wygląda. Są komitety dobrze pracujące, które mogą służyć za wzór i przykład, są także takie, które nie przejawiają żadnej działalności. Do przodujących należą komitety nr 5, 22 i 19.

Komitet blokowy nr 5 znajdujący się na tzw. Podzamczu przy ul. Tatarskiej, którego przewodniczącym jest Daniel Płoski, posiada poważne osiągnięcia. Mieszkańcy tego bloku naprawili własnymi siłami 800 metrów drogi przy ul. Tatarskiej oraz Wandę i Krakusa, odremontowali lokal na świetlice, założyli boisko sportowe dla młodzieży. Komitet ten spowodował uruchomienie sklepu spożywczego przy ul. Ferdynandowej, przygotowując na

ten cel odpowiedni lokal wyremontowany systemem gospodarczym. Jak bardzo był on tam potrzebny świadczy fakt, że sklep ten nie tylko nie jest deficytowy, jak się tego np. obawiała dyrekcja MHD, lecz należy do rzędu dobrze prosperujących. Urządzono też u wylotu ul. Fischera zieleniec, z którego chętnie korzystają mieszkańcy dzielnicy.

Drugim dobrze pracującym komitetem jest komitet nr 22. Przewodniczącym jego jest ob. Gierula. Mieszkańcy bloku naprawili jezdnię przy ul. Prądnickiej oraz założyli lampy uliczne, których dotychczas nie było. Komitet posiada świetlicę wyremontowaną własnymi siłami, która wyposażona jest w biblioteczkę, głośnik radiowy, bilard i ping-pong.

Blok nr 19 wykonał wykopy rowów odpływowych przy ul.

Bolesława Chrobrego oraz, naprawił nawierzchnię tej ulicy.

Przy wielu blokach zostały zorganizowane staraniem Miejskiego Zarządu LK blokowe koła Ligi Kobiet. Niektóre z nich są bardzo żywotne. Do takich m. in. należy koło przy bloku nr 19. Stara się ono o uruchomienie w dzielnicy Winna Góra przedszkola dla dzieci rodzin tam zamieszkałych.

Poza wyżej wspomnianymi do dobrze pracujących komitetów blokowych należą komitety nr 9, 1, 18, 10.

Pozostałe komitety nie przejawiają zbyt inicyjatywy, ograniczają się do podbijania pieczęci i pisania sprawozdań, a przecież stoją przed nimi bardzo poważne zadania. Obecnie trwająca kampania do rad narodowych powinna zmobilizować je do aktywniejszej pracy, do tego, aby w ramach swych możliwości walczyły o poprawę warunków mieszkaniowych i bytowych ludzi pracy.

M. Boročka.



to tytuł filmu, jaki obecnie jest wyświetlany w kinie „Apollo” w Rzeszowie w ramach Przeglądu Filmów Polskich.

Ważne ile jest sklepów — ważne też gdzie one są

W roku bieżącym poprawiło się wydatnie zaopatrzenie mieszkańców miasta Przemysła w artykuły spożywcze oraz przemysłowe. Można powiedzieć, że działające tutaj placówki handlowe, a m. in. MHD, PSS i inne, dolażyły starania, ażeby wytyczne II Zjazdu Partii na odcinku handlu zrealizować.

W okresie od 1 stycznia br. do chwili obecnej sieć punktów sprzedaży detalicznej zwiększyła się z 83 punktów na 130. Czyli, że uruchomiono w tym czasie 47 punktów sprzedaży różnych branż. Najwięcej, bo 13 otwarto sklepów z artykułami przemysłowymi i 28 straganów różnych. Jednak przy uruchamianiu punktów szczególnie z artykułami przemysłowymi nie zawsze postępowano właściwie. Często

kierownictwa placówek handlowych brały pod uwagę obroty w sklepach, a nie potrzeby mieszkańców, stąd powstała taka sytuacja, że na głównych ulicach znajdują się obok siebie po kilka sklepów jednej branży, a w innych dzielnicach nie ma ich w ogóle.

Np. na Zasaniu nie ma sklepów z artykułami żelaznymi i galanterią. To samo dzieje się chociaż w mniejszym stopniu z siecią sklepów spożywczych. Brak dostatecznej ilości punktów detalicznej sprzedaży odzwierciedla takie dzielnice jak: Winna Góra, Podwinie, Garbary, Bakończyce i Lipowica.

Mimo tych niedociągnięć, plan obrotu towarowego wszystkie placówki handlowe za ostatni okres wykonały, a nawet niektóre z nich poważnie przekroczyły.

Z.



Prosimy o marsza!

Ciekawie pojmują wykonanie obowiązków służbowych pracownicy Gminy Delegatury Pracowniczej Skupu w Niebylcu. Pracownica tejże delegatury Jadwiga Górnicka zaczyna pracę piosenką „Sza dziewczeczka do laseczka”. Akompaniuje na gitarze pracownik Stanisław Sokolowski.

Tak było m. in. w dniu 11 października. Jeden z chłopów zwraca się z prośbą o wydanie karty przemiatowej. Sołtyski przerywa muzykę, namyśla się i twierdzi, że za

lega on 15 kg zboża i że karty mu nie wyda.

Chłop jednak udowadnia, że wywiązał się z obowiązków dostaw i po trudach otrzymuje żadaną kartę.

Muzyka i śpiew po jego wyjściu potężnieją.

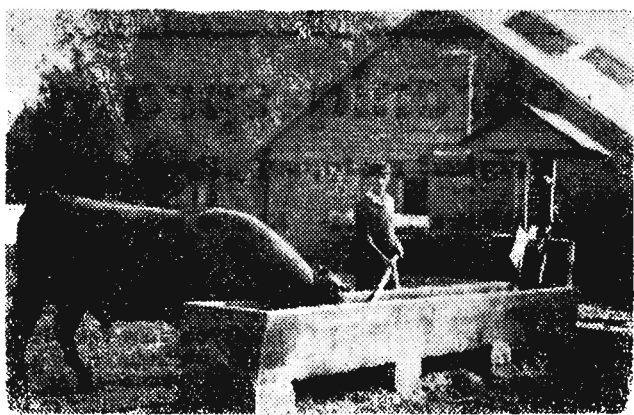
Poczem Sokolowski przystępuje do dalszej części programu codziennego, na który w tym dniu składa się pogadanka pt. „W jaki sposób można rozgromić wesele”. Następnym referat to „Produkcja dobrych wódek systemem gospodarczym”.

Rezultat pracy Gm. Del. Min. Skupu w Niebylcu — prośby nie są zadowolone, ani wpisywane do ksiąg, a na kołegium orzekające przy Prezydium wzywa się chłopów, którzy jedni z pierwszych wywiązali się z obowiązkowych dostaw wobec państwa.

Jest jedna rada, aby kompetentne czynniki zagrzmiały marsza poezjalnego dla Górniczej i Sokolowskiego, a wówczas Gm. Del. Min. Skupu w Niebylcu stanie na wysokości zadania.

(Traw.)

Duma



spółdzielców ze Skowierzyna jest rasowy buhaj. Rozwijają oni u siebie coraz bardziej hodowlę, by dostarczać mieszkańcom miast i osiedli robotniczych więcej jeszcze mleka, mięsa, tłuszczu.

Foto: Popijakowski

Nauczyciele wysuwają najlepszych spośród siebie na kandydatów do rad narodowych

Ostatnio w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Przemyslu odbyło się zebranie przedwyborcze nauczycielstwa z terenu miasta Przemysła. W zebraniu wzięli udział nauczyciele ze wszystkich szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych, wychowawcy domów dziecka i przedszkoli oraz pracownicy Wydziału Oświaty Prezydium MRN.

Zebrani wysunęli, jako kandydata na radnego do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie ob. Józefa Hawlickiego — przodującego nau-

By odłogi rodzili chleb

Do ochotniczego zaciągu pionierskiego zagospodarowania odłogów na Ziemiach Zachodnich zgłosił się Mieczysław Roczniak, członek wiejskiego koła ZMP w Szewdach.

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA NADZORU INSTALACJI urządzeń wodno-kanalizacyjnych, INŻYNIERA BUDOWLANEGO, TECHNIKA INSTALATORA oraz TECHNIKA BUDOWLANEGO z długoletnią praktyką zawodową zatrudni od zaraz: WYTWORNIA SPRZETU KOMUNIKACYJNEGO w RZESZOWIE, Warunki wynagrodzenia wg Umowy Zbiorowej o pracę. Zgłoszenia wraz z podaniem 1 2 egz. życiorysów prosimy kierować do Działu Kadr. K-338

Zawiadomienie

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWO-SPOŻYWCZYMI
W PRZEMYSŁU
z a w i a d a m i a
że została uruchomiona
SPRZEDAŻ ODZIEŻY
przecenionej oraz odzieży wykonanej z tkaniny wigoniowej (zgrzebnej)
W sklepach odzieżowych M. H. D.
Nr 66 przy ul. Rybi Plac (Bazary)
„ 71 „ „ Stalingradzkiej
„ 51 „ „ Mickiewicz 11
„ 47 „ „ Stalingradzkiej 7
„ 33 „ „ Jagiellońskiej 9
„ 12 „ „ Mickiewicz 3
znajduje się duży wybór odzieży
przecenionej oraz odzieży z tkaniny
wigoniowej (zgrzebnej)
OKAZJA - NISKIE CENY - DUŻY WYBÓR
praktyczne w zastosowaniu
K-328

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie dr ZACZKOWI Tadeuszowi za pomyślnie przeprowadzoną operację i opiekę składa Stefania Piłuta. G-442

PODZIĘKOWANIE dr dr Kuczyńskiemu i Peteckiemu lekarzowi Wojewódzkiego Szpitala — Rzeszów za skuteczną operację, zadawnionego złamania nogi i troskliwą opiekę, również personelowi, składa, Wacław Strzyżewski z rodziną z Jarosławia. G-441

Piątek
5
listopada

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3
Pogotowie Ratunkowe ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

KINA

APOLLO (ul. W. Hiberna): Uczta Baltazara godz. 16, 18.10, 20.20
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiej 6): Zolnierz zwycięstwa II s. godz. 17 i 19
PRZEMYSŁ
MŁODA GWARDIA: Załoga OLIMPIA: Zolnierz zwycięstwa II s.
BAŁTYK: Pod gwiazdą frygijską
MIELEC — Bajka: Konfrontacja
DEBICA — Uciecha: Babla
LANCUT — Znicz: Skarb
ROZWADÓW — Polonia: Warszawska premiera

STALOWA WOLA — Stal: Sprawa o załatwienie NISKO — San: Hamlet

MUZEUM

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE, ul. 3 Maja 19 czynne od 8-18-tej

MUZEUM PRZEMYSKIE — czynne od godz. 10-15-tej
MUZEUM W ŁANCUCIE — czynne od godz. 10-15-tej

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny.

RADIO

Program I — na fal 1322 m

Program dnia: 6.55 15.25.
Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.40
12.04 16.00 20.00 23.00.

5.10 Audycja dla wsi 5.25
Muzyka poranna. 5.48 Gimnastyka 6.15 Dla nauczycieli 6.33 Kalendarz radiowy 7.45 „Błękitna sztafeta” 8.10 Z twórczości P. Czajkowskiego 9.00 Dla klas 8 9.40 „Zabawy rytmiczne” 10.05 Utwory skrzypcowe 10.25 Muzyka symfoniczna 11.00 Dla klas 3 i 4 11.25 Przegląd prasy stołecznej 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Muzyka 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 15.30 Dla dzieci 16.05 Pogadanka lekarska 16.15 Koncert rozrywkowy 17.00 „Słuchacze piąta” 17.20 Skrzynka ogólna PR 17.45 Utwory klasyczne 18.00 Śpiewamy pieśni i piosenki 18.20 „Na młodzieżowej antenie” 18.45 Audycja literacka 19.00 Pieśni żołnierskie 19.59 Audycja sportowa 20.30 „Skrajne szczęście” — słuchowisko 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego — lekcja 6 22.20 Muzyka taneczna.

**Inauguracja
Miesiąca Przyjaźni
Niemiecko-Radzieckiej**

BERLIN (PAP). 1 listopada odbyła się w Berlinie uroczysta inauguracja Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej. Na akademii zorganizowanej z tej okazji obecni byli: prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej W. Pieck, premier O. Grotewohl, pierwszy sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i wicepremier W. Ulbricht, członkowie działacze partii demokratycznych i organizacji społecznych, wybitni przedstawiciele niemieckiej nauki, kultury oraz świata pracy. Obecny był również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w NRD G. M. Puszkina.

Przewodniczący Izby Ludowej NRD J. Dieckmann wygłosił obszerny przemówienie.

Z entuzjazmem oklaskiwa li zebrani przemówienie powitalne profesora P. J. Rolowskiego — kierownika delegacji radzieckiej, bawiącej w NRD z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej.

**Guenter Sacher
przeszedł do NRD**

BERLIN (PAP). Dziennik „Neues Deutschland“ podaje, że kandydat na radnego do rady miejskiej Berlina zachodniego z ramienia BHE (partia przesiedleńców) — Guenter Sacher, przeszedł do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oświadczył on, że nie zgadza się z polityką uprawianą przez tę partię. Guenter Sacher, przeszedł do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, aby w wyborach do rady miejskiej, które odbędą się 3 grudnia br., głosowali na kandydatów Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

**STRAJK PROTESTACYJNY DOKERÓW SYDNEY
PRZECIWKO OGRANICZENIOM PRAW ZWIĄZKOWYCH**

**9 tys. dokerów rzuciło ponownie
pracę w portach londyńskich**

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reutersa, w środę 3 bm. 9 tys. dokerów porzuciło pracę w porcie londyńskim na znak protestu przeciwko zwolnieniu z pracy przez niektóre firmy 57 robotników portowych, którzy odmówili współpracy z zaangażowanymi przez te firmy szoferami nie należącymi do związku zawodowego. Jak wiadomo, w poniedziałek 1 bm. zakończył się w Londynie strajk 24 tys. dokerów, jednakże w wtorek 2 bm. 2.500 dokerów przerwało pracę, protestując przeciwko zatrudnieniu przez przedsiębiorców nie przeszedzonych robotników. Środowy strajk 9 tys. dokerów jest więc trzecim strajkiem w ciągu ostatnich 6 tygodni.

**Proces agentów
organizacji Gehlena**

BERLIN (PAP). Jak już podaliśmy, 1 bm. przed Sądem Najwyższym Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczął się proces grupy agentów szpiegowskiej i dywersyjnej organizacji Gehlena, która działała na obszarze NRD.

Jeden z agentów tej organizacji Barendow zeznał, że zarówno jemu, jak i pozostałym agentom organizacji Gehlena powierzono zadanie prowadzenia działalności szpiegowsko-dywersyjnej.

Inny oskarżony Mieser zeznał, że jego zasadniczym zadaniem było zbieranie informacji szpiegowskich w NRD, Polsce i innych krajach demokracji ludowej.

Świadek b. agent wywiadu gehlenowskiego Hoehner stwierdził, że organizacja Gehlena utworzona w 1946 r. przez władze amerykańskie była i jest finansowana przez Stany Zjednoczone, że przekazuje wszystkie dane byłe wiadomości wywiadu amerykańskiemu oraz otrzymuje od niego specjalne instrukcje. Główni agenci tej organizacji przechodzą przeszkolenie w Stanach Zjednoczonych. Cały ekwipunek dla agentów organizacji Gehlena dostarczają również Amerykanie.

**Należy bezwzględnie położyć kres
bezprawnej akcji prowadzonej w strefie mórz chińskich**

**Posiedzenie komisji ogólnej
Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych**

NOWY JORK (PAP). Komisja ogólna Zgromadzenia NZ postanowiła 2 listopada bez głosowania umieścić na porządku dziennym Zgromadzenia Ogólnego dwa zgłoszone przez Związek Radziecki wnioski — o aktach agresji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i odpowiedzialności marynarki wojennej USA za te akty oraz o naruszeniu wolności żeglugi w strefie mórz chińskich. Sprawa umieszczenia tych punktów na porządku dziennym była już dwukrotnie omawiana w komisji ogólnej, która większością głosów odrzuciła decyzję za pierwszym razem na kilka dni, a za drugim — na dwa tygodnie.

Zabierając głos w dyskusji delegat Anglii Dixon oświadczył, iż tym razem nie opowiada przeciwko umieszczeniu obu tych punktów na porządku dziennym Zgromadzenia, lecz powtórzył, że jego zdaniem postawienie tej sprawy jest „częścią zimnej wojny“.

Szef delegacji radzieckiej wiceminister Wyszyński podkreślił w odpowiedzi, że przedstawiając tę sprawę do rozpatrzenia Zgromadzeniu Ogólnemu, Związek Radziecki nie zamierza bynajmniej podsycać „zimnej wojny“.

Nie chodzi tu o „zimną wojnę“ — powiedział A. J. Wyszyński —, lecz o to, że

należy bezwzględnie położyć kres bezprawnej akcji prowadzonej w strefie mórz chińskich, zaprowadzić tam ład i porządek, uniemożliwić otwieranie się bezprawnych aktów mających charakter agresywny i tym samym przyczynić się do ustanowienia stosunków dobrego sąsiedztwa w tej części Azji.

Wiceminister Wyszyński zażylił, że sprawa ta nie może mieć żadnego związku z „zimną wojną“ prowadzoną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom obozu demokratycznego, w której Związek Radziecki nie brał, nie bierze i nie będzie brał żadnego udziału.

Z kraju i ze świata

WARSZAWA. Dnia 3 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą znakomity pianista radziecki, laureat nagrody stalinońskiej Swiatosław Richter.

BERLIN. Agencja ADN donosi, że w miesiącu październiku odwiedzi Niemiecką Republikę Demokratyczną 207 delegacji robotniczych z Niemiec zachodnich.

NOWY JORK. Z Buenos Aires donoszą, że został tam aresztowany członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Argentyny Paulino Gonzalez Alberdi.

BERLIN. Do Indii wyjechała delegacja handlowa NRD. Delegacja ta w ramach ogólnego układu handlowego między Indiami a NRD zawrze szereg poszczególnych umów gospodarczych.

NOWY JORK. Specjalna komisja rządu W. Brytanii opublikowała 2 bm. białą księgę, w której wyraża obawę przed nowym zwycięstwem postępowej partii ludowej w wyborach w Gwjanie Brytyjskiej i dlatego poleca nie przeprowadzać na razie żadnych wyborów w tym kraju.

BERLIN. 2 listopada br. rozpoczęły się rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego na rok 1955 między Finlandią a NRD.

LONDYN. Premier Egiptu Nasser oświadczył w środę na konferencji prasowej, że obecnie znajduje się w więzieniach egipskich 647 członków „bractwa muzubajskiego“. Nasser oświadczył, że jeszcze pewna część członków tego bractwa jest poszukiwana przez policję egipską.

HAGA. Na holenderskie lotnisko wojskowe Susterberg przybito 25 amerykańskich odrzutów wojskowych typu „Sabre“ z obsługą liczącą 350 osób. Dalsze samoloty wraz z personelem technicznym przybędą w najbliższych dniach.

MOSKWA (PAP). „Prawda“ zamieszcza artykuł wstępny pt. „Narody obronią sprawę pokoju“. Artykuł stwierdza m. in.:

„We wszystkich krajach wzmagają się walka o pokój. Masy ludowe bronią aktywnie swej żywotnej sprawy — pokoju i pracy twórczej. Obecne warunki historyczne są zupełnie inne niż warunki, w jakich imperializm udało się rozpocząć pierwszą, a następnie drugą wojnę światową. Obecnie już trzecia część ludzkości zrzuca kajdany imperializmu, który rodzi wojny.“

„Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, kraje demokracji ludowej — to niezwykła ostoja pokoju. Obecnie również szerokie masy ludowe w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych nie są już takie jak dawniej.“

„Młujące pokój narody należy ocenić zgłoszone przez Związek Radziecki konkretne propozycje zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i do rozwiązania problemu niemieckiego. Wszyscy widzą, że Związek Radziecki, Chiny i kraje demokracji ludowej prowadzą konsekwentną walkę o zakaz broń atomowej i wodorowej, o redukcję zbrojeń, że nieustannie podejmują kroki na rzecz normalizacji stosunków ze wszystkimi państwami“

Artykuł wstępny „Prawdy“

„mi, że wszechstronnie rozszerzają stosunki ekonomiczne i kulturalne z innymi narodami, przyczyniając się tym samym do utrwalenia współpracy międzynarodowej, do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych,“

„Kola rządzące USA i ich partnerzy z bloków militarystycznych — pisze dalej „Prawda“ — widząc, że ich polityka spotyka się z powszechnym potępieniem, coraz częściej uciekają się do maskowania swych czynów, osłabiając swą agresywną działalność obłudnymi oświadczeniami o „umiędlaniu pokoju“.

„Czy tworzenie w Azji agresywnych bloków militarnych prowadzi do pokoju? Czy to nie kola rządzące Stanów Zjednoczonych uparcie dążą do zerwania konferencji genewskiej i wszelkimi sposobami przeszkadzać zakończeniu wojny w Indochinach? Czy to nie Stany Zjednoczone okupują chińską wyspę Tajwan i szczują swe marionetki przeciwko Chińskiej Republice Ludowej?“

„Właśnie kola rządzące krajów zachodnich, a przede wszystkim — Stanów Zjednoczonych — wbrew woli naródów — dążą do remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Tylko ślepi mogą nie widzieć, że remilitaryzacja“

**WALKA WE FRANCJI
PRZECIWKO PLANOM
UZBROJENIA NIEMIEC
ZACHODNICH**

**Dziesiątki tysięcy
Francuzów podpisuje
petycję Krajowej
Rady Pokoju**

PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite“ donosi, że we Francji rozwija się — jako odzew na apel Krajowej Rady Pokoju — kampania zbierania podpisów pod petycją potępiającą układy londyńskie i paryskie w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Petycję tę podpisały już dziesiątki tysięcy osób.

W toku walki przeciwko ratyfikacji układów londyńskich i paryskich umacnia się jedność działania socjalistów i komunistów. Grupa merów komunistycznych i socjalistycznych kantonu Jumilhac-le-Grand (dep. Dordogne) uchwalila rezolucję stwierdzającą, że układy te „sankcjonują uzbrojenie Niemiec zachodnich stanowiąc dla naszego kraju... takie samo zagrożenie jak europejska wspólnota obronna“.

Analogiczną rezolucję uchwalili merowie socjaliści, komuniści i radykalowie kantonu Cadouin.

Jak donosi dziennik „Libération“, krajowe biuro ruchu na rzecz zwolnienia narodów opublikowało komunikat, w którym potępia plany uzbrojenia Niemiec zachodnich i wskazuje na złą skutki, jakie pociągną za sobą układy londyńskie i paryskie.

**Naród francuski wkroczył w nowy etap walki
przeciwko remilitaryzacji odwetowców bońskich**

**Wznowienie sesji francuskiego
Zgromadzenia Narodowego**

PARYŻ (PAP). Dnia 3 bm. francuskie Zgromadzenie Narodowe wznowiło obrady, przy czym na porządku dziennym tej sesji znajduje się m. in. sprawa ratyfikacji układów paryskich oraz zatwierdzenie budżetu.

W pierwszym dniu sesji komwent seniorów Zgromadzenia Narodowego zatwierdził porządek dzienny obrad sesji według którego debata nad ratyfikacją układów paryskich, a więc nad remilitaryzacją Niemiec zachodnich odbędzie się w dniach od 14 do 17 grudnia.

Pierre Courtade stwierdza na łamach „Humanite“, że Francja wkroczyła w nowy etap walki przeciwko remilitaryzacji odwetowców bońskich.

**W przededniu
wielkiego święta**

(KORESPONDENCJA WŁASNA AR Z MOSKWY)

Moskwa żyje zbliżającym się świętem. Bogate dekoracje i tradycyjne girlandy żarówek na domach moskiewskich, uroczyste zebrań i akademii w domach kultury, teatrach, domach związkowych, zwiększony obrót w sklepach, w których ludzie radzący kupują upominki — wszystko to stwarza atmosferę radości przygotowań stołicy Kraju Rad do obchodu święta XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Ludzie radzieccy witają swe wielkie święto nowymi sukcesami produkcyjnymi. Do Moskwy napływają meldunki z całego Związku Radzieckiego o zwycięskim wykonaniu zobowiązań przez coraz liczniejsze zakłady przemysłowe. Załogi wszystkich radzieckich kopalń, fabryk i hut sklerowały swój wysiłek przede wszystkim na podniesienie wydajności pracy, rozumiejąc, że od tego w pierwszym rzędzie zależy pełniejsze i wszechstronniejsze zaspokajanie ciągłej rosnących potrzeb ludzi radzieckich. Dlatego załogi fabryk i kopalń dają codziennie coraz więcej maszyn, coraz więcej samochodów i traktorów, coraz więcej artykułów przemysłowych powszechnego uży-

tku i produktów spożywczych. Oto tylko kilka mówiących o tym meldunków. Wszystko to mówi o warcie aktywności ludzi radzieckich w walce o dalszy poważny wzrost poziomu życia mas pracujących.

W tym właśnie celu radziecka klasa robotnicza umiejętnie wykorzystuje wszystkie zdobycze nauki i techniki. Załogi radzieckich zakładów przemysłowych zawdzięczają swe imponujące sukcesy szerokiemu zastosowaniu szybkościowych metod pracy, stałym udoskonaleniom procesów technologicznych, mechanizacji i elektryfikacji procesów produkcyjnych, w tym przede wszystkim robot pracochłonnych. Ogromną rolę odgrywa tu również ciągłe podnoszenie kwalifikacji robotników przez dostrajkanie zawodowe i ogólne.

Pewnie, dumnie patrzą ludzie radzieccy w przyszłość. Wiedzą, że w imię ich szczęścia, w imię rozkwitu ich ojczyzny, w imię pokoju, odda wszystkie swe wysiłki kierownictwo sił Kraju Rad — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Z partią waloząca konsekwentnie o zwycięstwo ustroju pełnego szczęścia człowieka, jest cały naród, ku niej kieruje swe gorące uczucia i myśli, swe ofiarne czyny.

**Adenauerowskie partie
koalicyjne przeciwko
układom paryskim**

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja ADN, kierownictwo zachodnie niemieckiej partii BHE odrzuciło w dniu 2 bm. paryski układ w sprawie Saary. Frakcja tej partii w Bundestagu postanowiła podporządkować się uchwałom kierownictwa BHE. Również kierownictwo partii koalicyjnej FDP powzięło jednogłośnie decyzję polecającą swej frakcji w Bundestagu głosować przeciwko układowi w sprawie Saary.

Debata nad polityką zagraniczną Adenauera, a więc m. in. nad układami paryskimi, zapowiedziana została na 11. XI. br.

**Przeciwko układowi
w sprawie Saary**

BERLIN (PAP). Parlament Hesji uchwalił 3 bm. wniosek frakcji socjaldemokratycznej, domagający się odrzucenia zawartego przez Adenauera układu w sprawie Saary. Frakcje partii socjaldemokratycznej (SPD) i BHE (partia przesiedleńców) głosowały za wnioskiem, a CDU (chrześcijańska demokracja) i FDP (wolna partia demokratyczna) — przeciwko.

Terror w Iranie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu, że 2 listopada br. sad wojskowy pierwszej instancji skazał na karę śmierci siódmą z koleji grupę oficerów.

**NOWINY
RZESZOWSKIE**

„Nowiny Rzeszowskie“ wydaje RSW „Prasa“. Redaguje kolegium redakcyjne. Redakcja — Rzeszów, Plac Stalina 1. Telefon: Centrala telefoniczna — 21-24, 16-03, 15-54. Redakcja nocna 10-17, 18-36. Oddział redakcji: Przemysły, ul. Mickiewicza 3, telefon 350 — Krosno, ul. Nowotki 6, tel 499 — Delegatura RSW „Prasa“ — Rzeszów, Plac Stalina 1, II piętro — telefon 18-58, działo ogłoszeń — 18-52, PPK „Ruch“ telefon — 18-80. Prenumerata poczt. 5 zł, kwartalna 16 zł, półroczna 30 zł, roczna 60 zł. Prenumeratę przyjmują najbliższe placówki PPK „Ruch“, urzędy pocztowe oraz listonosze większej miejscy. — Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. S-5-11223